

Ewa Smerecka, WT UKSW w Warszawie

Cyberbullying.

Wirtualne narzędzie realnej przemocy

Cyberbullying. A virtual tool of cyber violence

STRESZCZENIE:

UŻYTKOWANIE INTERNETU STAŁO SIĘ POPULARNE NIEMAL WE WSZYSTKICH ŚRODOWISKACH SPOŁECZNYCH, CO STWARZA RYZYKO WIELU ZAGROZEŃ. JEDNYM Z NICH JEST CYBERBULLYING – ZJAWISKO SZCZEGÓLNI GROŹNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

POLSKA JEST KRAJEM, W KTÓRYM PROBLEM CYBERPRZEMOCY UTRZYMUJE SIĘ NA DOŚĆ WYSOKIM POZIOMIE W PORÓWNANIU DO INNYCH PAŃSTW. DLATEGO TEŻ ISTOTNE JEST WŁAŚCIWE ZDEFINIOWANIE TEGO ZJAWISKA, OMÓWIENIE JEGO FORM ORAZ UKAZANIE, IŻ JEST TO PROBLEM O WIELE GROŹNIEJSZY W SKUTKACH, NIŻ TRADYCYJNIE ROZUMIANE ZASTRASZANIE. PRZEDSTAWIENIE SKALI CYBERBULLYINGU W OPARCIU O BADANIA PRZEPROWADZONE WŚRÓD UCZNIÓW POLSKICH SZKÓŁ POTWIERDZA AKTUALNOŚĆ PODEJMOWANEJ PROBLEMATYKI. W ARTYKULE PRZEDSTAWIĘ RÓWNIEŻ KWESTIE SKUTECZNYCH SPOSOBÓW ZAPOBIEGANIA CYBERPRZEMOCY, W OPARCIU M.IN. O TAKIE INICJATYWY, JAK CHILDNET CZY SAFER INTERNET.

SŁOWA KLUCZOWE:

CYBERPRZEMOC, ZAGROŻENIA W INTERNECIE,
ZASTRASZANIE

ABSTRACT:

THE USE OF THE INTERNET HAS BECOME POPULAR IN ALMOST EVERY SOCIAL BACKGROUND WHAT POSES A RISK OF MANY THREATS. ONE OF THEM IS CYBERBULLYING – A PHENOMENON PARTICULARLY DANGEROUS FOR CHILDREN AND TEENAGERS.

POLAND IS A COUNTRY WHERE A PROBLEM OF CYBER VIOLENCE IS STILL ON QUITE A HIGH LEVEL IN COMPARISON WITH OTHER COUNTRIES. THUS, IT IS CRUCIAL TO DEFINE THAT PHENOMENON CORRECTLY, DISCUSS ITS FORMS AND SHOW THAT IT IS MUCH MORE DANGEROUS IN ITS EFFECTS THAN COMMONLY UNDERSTOOD THREATENING.

PRESENTING THE RANGE OF CYBERBULLYING BASED ON A RESEARCH CARRIED OUT AMONG STUDENTS IN POLISH SCHOOLS PROVES THE SUBJECT DISCUSSED IS UP-TO-DATE. IN THE REPORT I AM ALSO DEPICTING EFFECTIVE WAYS OF PREVENTING CYBER VIOLENCE BASED, AMONG OTHERS, ON INITIATIVES LIKE CHILDNET OR SAFER INTERNET.

KEYWORDS:

CYBER VIOLENCE, THREATS IN THE INTERNET,
THREATENING

Wraz z rozwojem nauki nastał czas, który nazwać możemy „erą technologii i elektroniki”. Większość z nas bowiem posiada dzisiaj telefon komórkowy, smartfon czy laptop. Wielu z nas posiada konta na popularnych portalach społecznościowych, codziennie korzysta z poczty elektronicznej. Powszechnie stwierdza się, iż „czas jakby przyspieszył”. Okres, kiedy listy pisano odręcznie, a rozmowy telefoniczne można było prowadzić tylko za pomocą telefonów stacjonarnych wydaje się dzisiaj być tak odległy, iż zastanawiamy się często, czy taki czas w ogóle istniał (choć miało to miejsce niespełna kilkanaście lat temu).

Powstanie technologii informatycznych umożliwiło tworzenie, zapisywanie i przesyłanie danych między użytkownikami różnych urządzeń multimedialnych. Jeden z największych koncernów informatycznych - IBM w roku 2013 podał, iż zaledwie w ciągu dwóch poprzednich lat (2011-2012), powstało aż 90% wszystkich istniejących wówczas na świecie danych¹. Znaczny rozwój tychże systemów na przestrzeni ostatnich dwóch dekad doprowadził do przyspieszenia wykonywania wielu przedsięwzięć. Na rynku pojawiły się zupełnie nowe branże korzystające z coraz większej liczby niedostępnych dotąd kanałów komunikacyjnych, tak w zakresie samego komunikowania, jak i komunikowania się.

Niewątpliwie do zalet tychże osiągnięć zaliczyć możemy szybkość tworzenia i dostarczania informacji, powszechną dostępność urządzeń mobilnych, czy chociażby pewność, co do dostarczenia komunikatu. Jednakże rozkwit technologii i upowszechnianie "życia w sieci" nie pozostają wolne od czyhających na internautów niebezpieczeństw oraz zagrożeń. Bardzo łatwo można bowiem utracić kontrolę nad działaniami, jakich dokonuje się w sieci. Nadmierne użytkowanie i zaangażowanie w ulubione przez nas strony prowadzić może do uzależnień. Niebezpieczeństwa obecne w sieci to także rozsyłanie niechcianej poczty, często zawirusowanej i szkodliwej dla naszego komputera (spam). Jesteśmy również narażeni na działania mające na celu pozyskanie od nas danych czy informacji poufnych (phishing²), padamy ofiarami wyłudzeń i kradzieży za sprawą fałszowania stron mobilnych banków (pharming), bywamy oszukiwani biorąc udział w zakupach i aukcjach internetowych będących ofertami fikcyjnymi, niemożliwymi do zrealizowania. Młodszy użytkownicy narażeni są zaś na demoralizujący wpływ treści pornograficznych oraz pozyskiwanie informacji przeznaczonych dla starszych odbiorców. Takie przekazy mogą być interpretowane w sposób niewłaściwy. Jednym z zagrożeń, będącym niezwykle aktualnym zjawiskiem oraz wymagającym szerszego zdefiniowania i przedstawienia, jest cyberbullying.

Czym jest cyberbullying?

Podstawą dla terminu *cyberbullying* jest pojęcie *bullying*, czyli znęcanie w formie użycia siły, czy groźby. Określenie to powstało w oparciu o słowo *bully* - nękanie, znęcanie się, terroryzowanie. *Bullying* ma charakter długotrwały, powtarzalny, mający na celu

¹ *Co to jest Big Data?*, <http://marketingautomagic.pl/2013/07/co-to-jest-big-data/>, (dostęp: 15.09.2015 r.).

² P. Wałowski, *Prawo w sieci. Zarys regulacji Internetu*, Gliwice 2005, s. 63-64.

poniżenie i docelowo wykluczenie danej osoby z grupy. To agresywna próba dominacji oparta nie na nierówności społecznej lub fizycznej, dokonywana w sposób bezpośredni przez osobę postrzegającą się za wyższą lub lepszą w stosunku do potencjalnej ofiary³. Zjawisko to występuje głównie wśród dzieci i młodzieży.

Na przełomie XX i XXI wieku, kiedy używanie komputerów, urządzeń mobilnych i Internetu stało się powszechne, zjawisko *bullyingu* rozprzestrzeniło się także w tej sferze. W odpowiedzi na coraz częściej obecne w Internecie akty znieważania, obrażania i przejawiania aktów nienawiści zjawisko to ewoluowało, w wyniku czego narodził się *cyberbullying*, obecnie rozumiany w Polsce jako cyberprzemoc⁴. Działania te po raz pierwszy dostrzeżono w USA, Kanadzie oraz Europie Zachodniej. Początkowo były to szydercze, złośliwe SMS-y, z czasem także e-maile. Pierwsza definicja określała *cyberbullying* jako „umyślną i powtarzającą się krzywdę spowodowaną przy pomocy tekstu elektronicznego”⁵. Z czasem zjawisko to rozprzestrzeniło się na inne formy komunikacji w sieci, takie jak strony internetowe, wpisy na forach dyskusyjnych, biuletyny internetowe itp.

Dzisiaj cyberprzemoc zdefiniować możemy jako celowe, wrogie i powtarzalne działanie jednostki lub grupy (*cybermobberzy*) mające na celu zaszkodzenie drugiej osobie bądź grupie osób (*cyberoutsiderzy*) przy użyciu technologii informacyjnych i komunikacyjnych takich, jak strony internetowe, grupy i fora dyskusyjne, portale i media społecznościowe, chaty, pocztę elektroniczną, komunikatory tekstowe, kamery internetowe, fałszywe profile, serwisy internetowe, konsole i gry komputerowe, a także wiadomości SMS, MMS, czy tradycyjne rozmowy telefoniczne. National Crime Prevention Council (Narodowa Rada Zapobiegania Przystępczości) działająca w Waszyngtonie uznaje, iż do aktu cyberprzemocy dochodzi wówczas, kiedy Internet, telefony komórkowe i inne urządzenia za pośrednictwem tekstu i obrazów użyte zostają w celu zranienia, poniżenia i zawstydzenia innej osoby⁶. Działania te charakteryzuje zastraszanie, kontrolowanie, manipulowanie, imaginowanie rzeczywistości, często także wyolbrzymianie przymiotów negatywnych oraz pomijanie cech pozytywnych ofiary celem poniżenia i zastraszania jej. Dla niektórych cybermobberów motywacją do dokonywania tego typu działań może być chęć budowania swojego wizerunku, kreowania dominacji, często także jest to pewien przejaw odreagowywania negatywnych emocji powstałych w wyniku problemów rodzinnych, czy społecznych. I chociaż są to działania negatywne, często stanowią formę „wołania o pomoc”, czy zwrócenia na siebie uwagi. Jednak najczęstszą moty-

³ J. Juvonen, S. Graham, *Bullying in Schools: The Power of Bullies and the Plight of Victims*, „Annual Review of Psychology” nr 65 (2014), s. 159-170.

⁴ J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Kraków 2012, s. 119-137; P. H. Smith, J. Mahdavi, M. Carvalho, S. Fisher, S. Russell, N. Tippett, *Cyberbullying: Its nature and impact in secondary schoolpupils*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” nr 49 (2008), s. 376-385.

⁵ W. J. Patchin, S. Hinduja, *Bullies move beyond the schoolyard: A preliminary look at cyberbullying*, „Youth Violence and Juvenile Justice” t. 4, nr 2 (2006), s. 148-169.

⁶ Tamże.

wacją osób dokonujących aktów nienawiści w sieci jest celowe poniżenie drugiego użytkownika lub grupy. Polskie rozumienie *cyberbullyingu* skupia się na dzieciach i młodzieży - grupach najbardziej narażonych na negatywny wpływ tego zjawiska.

Aby zjawisko *cyberbullyingu* rozumieć dokładniej i prawidłowo rozróżnić je na tle podobnych działań negatywnych obecnych w sieci, warto dokonać rozróżnienia pomiędzy pojęciami *cyberprzemoc*, a *cyberstalking*, *stalking* i *trolling*. W zasadzie wymienione zjawiska są lub mogą być niejako formami cyberprzemocy, gdyż wszystkie mają na celu nękanie ofiary. Jednak okoliczności, w których dochodzi do takich aktów negatywnych mogą się od siebie różnić.

Stalking to działania polegające na podążaniu i śledzeniu kogoś, często w sposób obsesyjny poprzez nagabywanie, czy wręcz prześladowanie ofiary. Niejednokrotnie towarzyszy temu dopuszczanie się czynów karalnych, takich jak zniszczenie mienia czy przemoc. Wielokrotne telefony, wysyłanie wiadomości, wizyty, uporczywe zaproszenia często o podtekście seksualnym to typowe działania *stalkerów* - osób dopuszczających się takich poczynań⁷. *Cyberstalking* natomiast jest formą *stalkingu* dokonywanego za pomocą Internetu oraz innych urządzeń elektronicznych. Najczęstsze zachowania *cyberstalkersów* to rzucanie fałszywych oskarżeń, nielegalny monitoring, kradzież tożsamości, zaproszenia o charakterze seksualnym (także w stosunku do nieletnich), czy niszczenie danych i uszkodzanie sprzętu. Zarówno *stalking*, jak i *cyberstalking* w głównej mierze dotyczą osób dorosłych. Popularną formą cyberprzemocy jest również *trolling*, czyli zamierzone działanie mające na celu obrażenie, ośmieszenie drugiej osoby, chęć wywołania kłótni, poprzez wysyłanie kontrowersyjnych przekazów (często nieprawdziwych) z zastosowaniem konkretnych środków i zabiegów erystycznych. Celem takiego postępowania jest dezorganizacja miejsc, w których dochodzi do aktów *trollingu*. Są to najczęściej fora internetowe, czaty, grupy dyskusyjne⁸. Zjawisko to ma charakter chwilowy i nie jest obudowane zaplanowaną, czy przemyślaną strategią działania, której realizacja byłaby rozciągnięta w czasie⁹.

Cyberbullying a tradycyjne zastraszanie

Bullying jako forma zastraszania w sposób bezpośredni (np. poprzez grożenie lub obrażanie podczas rozmowy, spotkania twarzą w twarz), jest zjawiskiem odbywającym się w danym momencie, kiedy ofiara często widzi lub nawet zna sprawcę. *Cyberbullying* natomiast, z racji specyfiki narzędzi, za pomocą których dochodzi do nękania, jest aktem nieograniczonym czasowo. Ponad to, może do niego dochodzić praktycznie wszędzie. Cała sytuacja często także wymyka się z relacji „napastnik - atakowany”. Posty, komentarze, udostępnianie negatywnych informacji w błyskawicznym tempie poszerza grono odbiorców i świadków tego typu ataków, prowadząc do angażowania i często nie-

⁷ W. Olszewska, *Paragraf na stalkera*, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-3/wokanda-3/paragraf-na-stalkera.html>, (dostęp 15.09.2015 r.).

⁸ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, Poznań 2003, s. 136.

⁹ J. Bishop, *The effect of de-individualization of the Internet Troller on Criminal Procedure implementation: An interview with a Hater*, „International Journal of Cyber Kriminology” nr 7(2013), s. 28-48.



Specyfika technologii internetowych pozwala na utrzymanie większej anonimowości niż w przypadku przemocy bezpośredniej. Dzieje się tak w wyniku tworzenia tymczasowych kont, stosowania pseudonimów, czy wykorzystywania komunikatorów bez potrzeby logowania. Niewątpliwie, możliwości te sprzyjają wszelkim działaniom związanym z cyberprzemocą oraz zwiększają ryzyko wykorzystania wspomnianych narzędzi do celów dewiacyjnych.

świadomej, a fatalnej w skutkach reakcji osób niezwiązanych bezpośrednio z problemem. Jest to zjawisko *digital pile-on*¹⁰. Niestety "nowi" uczestnicy sytuacji często nie pozostają w roli jedynie biernego obserwatora, a ustosunkowują się do napotkanej informacji. Potwierdzają i upowszechniają negatywne treści bez świadomości konsekwencji takiego działania. Podobnie nieświadoma może być również sama osoba tworząca taki negatywny post czy wpis. Uznając swoje działanie za błahe i bez znaczenia, nie jest w stanie przewidzieć skutków nieprzemysłanego postępowania, istnieje uzasadnione ryzyko doprowadzenia do sytuacji tragicznej w skutkach.

Specyfika technologii internetowych pozwala na utrzymanie większej anonimowości niż w przypadku przemocy bezpośredniej. Dzieje się tak w wyniku tworzenia tymczasowych kont, stosowania pseudonimów, czy wykorzystywania komunikatorów bez potrzeby logowania. Niewątpliwie, możliwości te sprzyjają wszelkim działaniom związanym z cyberprzemocą oraz zwiększają ryzyko wykorzystania wspomnianych narzędzi do celów dewiacyjnych. Ponadto, wiele forów internetowych pozbawionych jest nadzoru moderatorów, zwłaszcza jeżeli chodzi o wiadomości prywatne wysyłane między użytkownikami. Podobnie rzecz ma się z ofiarami cyberprzemocy. Celem zapobiegania jej można stosować co prawda różne zabezpieczenia: systemy kontroli rodzicielskiej, programy blokujące wybrane treści, jednakże nastoletni użytkownicy nowych technologii, zazwyczaj posiadają w tej materii znacznie większą wiedzę niż ich rodzice i opiekunowie, co pozwala im na skuteczne ominięcie większości zabezpieczeń. Wielu użytkowników celowo ukrywa także swoją aktywność w sieci, co znacznie utrudnia wczesną identyfikację problemu.

¹⁰ *Learn what you're up against*, <http://www.cyberslammed.com/where-to-start.html>, (dostęp: 16.09.2015 r.).

Trudno dziś znaleźć osobę (zwłaszcza w gronie młodzieży) niemającą telefonu komórkowego, co skutkuje ciągłym narażeniem na potencjalne zagrożenia atakami *cyberbullyingu*. Wiele osób ma dziś dostęp do Internetu także w telefonie, w związku z czym ryzyko "spotkania się" z przemocą wirtualną wzrasta kilkukrotnie. Co gorsze, tego typu działania mogą być o wiele poważniejsze w skutkach, niż przemoc rozumiana w sensie dosłownym, czyli fizycznym. *Cyberbullying* może spowodować ogromne straty w psychice ludzkiej, m. in. spadek samooceny, brak poczucia własnej wartości, narastanie kompleksów, stopniową alienację z otoczenia społecznego, wrażenie braku możliwości rozwiązania problemu, odsunięcie się od najbliższych. Przykładowo wymienione skutki propagowania nienawiści w sieci są o tyle niebezpieczne, iż w początkowej fazie u osoby nękaną trudno je zauważyć. Walczymy bowiem z czymś, czego nie widać, a kiedy dostrzegamy powagę sytuacji, często bywa już za późno. Dana sytuacja pozostawia w psychice trwałe ślady, często także odbija się na zdrowiu fizycznym, bywa bezpośrednią przyczyną depresji.

Cyberbullying jest zjawiskiem o tyle niebezpiecznym, iż dokonanie takiego aktu przemocy jest niezwykle proste, możliwe do wykonania praktycznie przez wszystkich. Dodać wpis na forum potrafi w zasadzie każdy, podobnie jak wysłać SMS z bramki internetowej, czy innej karty SIM. Warto zauważyć, iż niegdyś miejsce zamieszkania, mieszkanie, czy dom, stanowiły azyl i schronienie przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami świata zewnętrznego. W dobie wszechobecnego Internetu, dostępności i uzależnienia od urządzeń mobilnych, dzisiaj w zasadzie takiego miejsca już nie ma.

Cyberbullying w liczbach

Wraz z pojawieniem się *cyberbullyingu* zaczęto podejmować próby nie tylko jego definicji, rozpoznawania, czy tworzenia sposobów jego zapobiegania. Rozpoczęto również mierzyć skalę powyższego zjawiska.

Z badań przeprowadzonych przez Fundację „Dzieci Niczyje” oraz polską internetową agencję badawczą „Gemius S.A.” w ramach kampanii społecznej „Dziecko w sieci” w 2007 roku wynika, iż 52% młodych ludzi w Polsce miało do czynienia z przemocą słowną w Internecie lub za pośrednictwem telefonu komórkowego. W grupie osób od 12 do 17 lat zaś, aż 57% osób doświadczyło sfotografowania lub nagrania filmu z ich udziałem wbrew własnej woli. Natomiast 14% badanych zgłosiło przypadki udostępnienia w Internecie materiałów zawierających kompromitujące ich treści¹¹.

Dowodów na istnienie realnego zagrożenia cyberprzemocą, jak i innymi negatywnymi zjawiskami występującymi w sieci, takimi jak pornografia, czy uzależnienie od Internetu, dostarczają wyniki badań przeprowadzonych na zlecenie Komisji Europejskiej w siedmiu następujących krajach: Grecji, Niemczech, Rumunii, Hiszpanii, Holandii, Islandii oraz Polsce. Badania zostały przeprowadzone w okresie od października 2011 roku do maja 2012 roku. Udział w przedsięwzięciu wzięło 13,3 tys. nastolatków

¹¹ Raport z badań dostępny pod adresem:

https://webcontrol.pl/art/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.pdf, (dostęp: 16.09.2015 r.).



Dowodów na istnienie realnego zagrożenia cyberprzemocą, jak i innymi negatywnymi zjawiskami występującymi w sieci, takimi jak pornografia, czy uzależnienie od Internetu, dostarczają wyniki badań przeprowadzonych na zlecenie Komisji Europejskiej w siedmiu następujących krajach: Grecji, Niemczech, Rumunii, Hiszpanii, Holandii, Islandii oraz Polsce.

w wieku od 14-17 lat. W Polsce było to 2045 uczniów będących uczniami klas III gimnazjum. Za cel badania obrano określenie skali występowania zjawiska nadużywania Internetu wśród młodzieży, analiza powyższego zjawiska, uświadomienie jego wagi społeczeństwu, oraz stworzenie podstaw dla opracowywania metod profilaktyki i zapobiegania. Badania wykazały, iż wyniki dla Polski są porównywalne z wynikami pozostałych państw, a nasz kraj plasuje się tuż za Hiszpanią i Rumunią¹². Cyberprzemocy doświadczyło tu w sumie 21,9% młodych użytkowników Internetu. Nie należy zapominać jednak, iż poziom badanego zjawiska umiejscawia Polskę w czołówce państw narażonych na zagrożenia aktami przemocy w sieci.

Ciekawe wnioski można wysnuć również na podstawie badań przeprowadzonych w 2013 roku przez agencję badawczą TNS Polska we współpracy z Fundacją „Dzieci Niczyje”, na zlecenie Fundacji „Orange”. W próbie udział wzięły dzieci w wieku 10-13 lat oraz ich rodzice. Badano między innymi czego najbardziej w związku z użytkowaniem Internetu boją się dzieci oraz jakie obawy związane z dostępem do sieci przez dzieci mają ich rodzice. Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź. Okazało się, iż na czołowych dwóch miejscach, w przypadku młodych użytkowników, uplasowały się odpowiedzi niezwiązane *stricte* z cyberprzemocą. Były to kolejno: obawa przed wirusami lub hakerami (49%) oraz niepokój, iż Internet może przestać działać (39%). Na kolejnych pozycjach odnotowano: podszywanie się (38%), publikowanie zdjęć bez zgody użytkownika (32%), zakaz korzystania z Internetu (32%), obawę przed obrażeniem (31%), propozycje spotkania (26%), ryzyko wyśmiania przez kolegów z powodu braku kompetencji korzystania z Internetu (15%) oraz zauważenie przez rodziców korzystania z Internetu w sposób niestosowny do wieku (6%). Jeśli zaś chodzi o zagrożenia postrzegane przez rodziców dzieci korzystających z Internetu: kontakt dziecka z niebezpiecznymi

¹² Raport z badań dostępny pod adresem:
http://www.saferinternet.pl/images/stories/pdf/raport_eu_net_adb_pl.pdf, (dostęp: 16.09.2015).

treściami (65%), nawiązywanie nowych kontaktów, ewentualne spotkania z nimi (46%), publikowanie przez dziecko prywatnych danych (39%), przemoc słowna w Internecie (39%), uzależnienie od Internetu (32%), publikowanie wizerunku dziecka wbrew jego woli (28%), oszustwa związane z zakupami w Internecie (22%), oraz nielegalne ściąganie plików (11%). W porównaniu z podobnymi badaniami przeprowadzonymi w 2008 roku, znacznie wzrósł odsetek rodziców, którzy obawiają się publikacji prywatnych danych (wzrost o 21%), nawiązywania kontaktów z nieznanymi i spotkaniami z nimi (wzrost o 5%) oraz kontaktu z niebezpiecznymi treściami (wzrost o 2%)¹³.

Jak zapobiegać cyberprzemocy?

By móc podjąć walkę z danym zagrożeniem, istotne jest, aby wiedzieć, z czym ma się do czynienia. Ponieważ omawiane zjawisko dotyczy głównie dzieci i młodzieży szkolnej (choć nie tylko!), u podstaw wszelkich działań należy właściwe jego zdefiniowanie, przedstawienie problemu oraz wskazanie zagrożeń, jakie mogą płynąć z takiego działania. Istotną rolę odgrywa tu uświadamianie i klarowne wytłumaczenie, iż dany post czy zdjęcie wstawione do sieci dla żartu wywołać może lawinę nieszczęść i konsekwencji. Kluczowym aspektem powodzenia takich działań jest jednak nie sama treść i przesłanie, a język, jakim należy się posługiwać przekazując tego typu wiedzę. Wciąż bowiem w wielu środowiskach, w tym szkolnych, panuje przekonanie, iż samo przedstawienie faktów czy informacji jest wystarczające i przekonujące. Tymczasem sedno sprawy stanowi grupa docelowa tychże przekazów. Tworząc treści informacyjne należy uwzględnić profil odbiorcy, określić grupę docelową komunikatu, zastanowić się, jak przekazać daną informację, aby potencjalny zagrożony cyberprzemocą zapamiętał ją i chciał na jej podstawie wyciągać praktyczne wnioski.

Jedną z organizacji zajmującą się profilaktyką zagrożeń, jakie niesie ze sobą Internet jest brytyjski serwis „Childnet”. Każdy, niezależnie od wieku, może w nim znaleźć przydatne informacje dotyczące utrzymywania Internetu w sferze bezpiecznego użytkowania. Osoby zrzeszone w organizacji aranżują także spotkania edukacyjne w szkołach i placówkach naukowych, mające na celu przybliżenie odbiorcom zagadnień związanych z *cyberbullyingiem*, przygotowują interesujące infografiki, udostępniają kreatywne i nowoczesne filmiki. To także miejsce uzyskiwania porad dla nauczycieli i rodziców, którzy podejrzewają, iż młodzi użytkownicy Internetu z ich otoczenia mogą być ofiarami cyberprzemocy¹⁴. „Childnet” to organizacja zrzeszająca zainteresowanych tematyką *cyberbullyingu* na całym świecie, ciesząca się od lat ogromnym powodzeniem.

W Polsce jednym z najpopularniejszych serwisów dotyczących zapobieganiu cyberprzemocy jest Polskie Centrum Programu „Safer Internet”. Organizacja prowadzi projekty edukacyjne, udostępnia bieżące raporty i badania związane z omawianym zjawiskiem, organizuje konferencje i szkolenia tematyczne oraz kampanie medialne, takie

¹³ Raport z badań dostępny pod adresem: <http://www.orange.pl/ocp-http/PL/Binary2/2000806/4097652269.pdf>, (dostęp: 16.09.2015).

¹⁴ <http://www.childnet.com/>, (dostęp: 17.09.2015 r.).

jak na przykład Dzień Bezpiecznego Internetu. Na stronie widnieją również numery alarmowe, pod którymi można uzyskać poradę lub zgłosić zaistniały problem¹⁵.

Zakończenie

Może się wydawać, iż kampanie, konferencje, szkolenia, programy edukacyjne to wciąż zbyt wąski zakres działań o charakterze profilaktycznym w związku z cyberbullyingiem. Mamy bowiem świadomość, jak niebezpieczne może być użytkowanie Internetu w sposób niewłaściwy i jak łatwo jest dokonać (choćby nieświadomie) aktu przemocy. Tym bardziej możemy zadawać sobie pytanie: czy możliwe jest, aby pojedyncze osoby mogły wpływać na bezpieczeństwo w sieci? Czy rzeczywiście zależy to od każdego z nas i czy sami, zaczynając od siebie, możemy mieć na to wpływ? Okazuje się, że tak. Dowodem tego może być wynalazek pewnej 13-latki, która w 2014 roku znalazła się w finale międzynarodowego konkursu Google Science Fair. Trisha Prabhu z Chicago opracowała program Rethink, który po wykryciu w przygotowywanej wiadomości obraźliwych słów wyświetla komunikat o treści: „Czy na pewno chcesz to wysłać?”. Wyniki przeprowadzonych badań ukazały, iż postawienie takiego właśnie pytania powstrzymało aż 93% badanych uczniów przed wysłaniem utworzonej wiadomości¹⁶.

Każdy z nas jest użytkownikiem Internetu, twórcą treści i odbiorcą licznych komunikatów. Korzystając z wielu dobrodziejstw wypracowanych przez naszych poprzedników, do nas należy pielęgnowanie dziedzictwa i dbanie o jego przyszły kształt tak, aby owa „globalna wioska” była miejscem wartościowym, bezpiecznym i godnym przekazania potomnym. ■

BIBLIOGRAFIA

- Bezpieczeństwo dzieci w Internecie*, <http://www.orange.pl/ocp-http/PL/Binary2/2000806/4097652269.pdf> (dostęp: 16.09.2015 r.). Bishop J., *The effect of de-individuation of the Internet Troller on Criminal Procedure implementation: An interview with a Hater*, „International Journal of Cyber Kryminology” nr 7(2013).
- Co to jest Big Data?*, <http://marketingautomagic.pl/2013/07/co-to-jest-big-data/> (dostęp: 15.09.2015 r.).
- Childnet*, <http://www.childnet.com/> (dostęp: 17.09.2015 r.).
- Cyberprzemoc*, <http://www.cyberprzemoc.pl/> (dostęp: 17.09.2015 r.).
- Juvonen J., Graham S., *Bullying in Schools: The Power of Bullies and the Plight of Victims*, „Annual Review of Psychology” nr 65(2014).
- Learn what you're up against*, <http://www.cyberslammed.com/where-to-start.html> (dostęp: 16.09.2015 r.).

¹⁵ <http://www.cyberprzemoc.pl/>, (dostęp: 7.09.2015 r.).

¹⁶ <http://polska.newsweek.pl/polskie-szkoly-zalewa-fala-cyberprzemocy-newsweek-pl,artykuly,345773,1.html>.

HEJTING I TROLLING W INTERNECIE

- Olszewska W., *Paragraf na stalkera*, <http://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-3/wokanda-3/paragraf-na-stalkera.html> (dostęp 15.09.2015 r.).
- Patchin W. J., Hinduja S., *Bullies move beyond the schoolyard: A preliminary look at cyberbullying*, „Youth Violence and Juvenile Justice” t. 4 nr 2(2006).
- Pyżalski J., *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Kraków 2012.
- Smith P. H., Mahdavi J., Carvalho M., Fisher S., Russell S., Tippett N., *Cyberbullying: Its nature and impact in secondary schoolpupils*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry” nr 49 (2008).
- Szaniawski P., *Polskie szkoły zalewa fala cyberprzemocy*, <http://polska.new-sweek.pl/polskie-szkoly-zalewa-fala-cyberprzemocy-newsweek-pl,artykuly,345773,1.html> (dostęp: 17.09.2015 r.).
- Wallace P., *Psychologia Internetu*, Poznań 2003.
- Wagłowski P., *Prawo w sieci. Zarys regulacji Internetu*, Gliwice 2005.
- Wojtasik Ł., *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*, https://webcontrol.pl/art/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.pdf (dostęp: 16.09.2015r.).
- http://www.saferinternet.pl/images/stories/pdf/raport_eu_net_adb_pl.pdf (dostęp: 16.09.2015 r.).

O AUTORCE:

mgr Ewa Smerecka - absolwentka kierunku *Komunikacja medialno-marketingowa* na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie i absolwentka kierunku *Komunikacja medialno-kulturowa* (UKSW); absolwentka Zespołu Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie śpiewu solowego (dyplom z wyróżnieniem). Od 2008 roku instruktor wokalny Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego „Koderki”, współautorka dwóch albumów muzycznych: *Po Nasymu i Wasymu* oraz *Kolędy i Pastoralki*. Obszary zainteresowań: komunikacja społeczna, tanatologia, bioetyka.

Kontakt: evasmerecka@op.pl